



bezpłatnie

nowa gazeta praska

**GABINET STOMATOLOGICZNY**

Szwedzka 37, tel. 733-494-773

czynne 9-20

sobota 9-14

- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe
- natychmiastowa naprawa protez

UWAGA! promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie

O budżecie w Muzeum Pragi

W miniony czwartek w Muzeum Warszawskiej Pragi odbyło się kolejne spotkanie w ramach cyklu wokół rewitalizacji, tym razem poświęcone budżetowi partycypacyjnemu i wpływie tego narzędzia na aktywność mieszkańców.

W panelu dyskusyjnym, który poprowadził przewodniczący dzielnicowego zespołu ds. BP na Pradze w minionej edycji, Krzysztof Michalski z PSM „Michałów” (mieszkaniec Szmulek, autor wielu zwycięskich projektów, m.in. odsłoniętej niedawno Praskiej Alei Sław)

udział wzięli prawdziwi weterani budżetu: Karolina Krajewska (mieszkanica Śliwic, związana z Zielonym Mazowszem) oraz Piotr Stryczyński (mieszkaniec Nowej Pragi, reprezentujący Towarzystwo Przyjaciół Pragi), a także urzędnicy dzielnicowi (Karol Szyszko z urzędu dzielnicy) i mieszkańcy (Justyna Piwko z Centrum Komunikacji Społecznej, które odpowiada za budżet partycypacyjny w Warszawie). Wśród zgromadzonej publiczności, jak zwykle, nie zabrakło mieszkańców Pragi, w tym osób, które głosowały i składały projekty w poprzednich edycjach budżetu.

Spotkanie rozpoczęło się od syntetycznej prezentacji

dokończenie na str. 2

Budowa II linii metra

Znaleziska archeologiczne

Po praskiej stronie budowy II linii metra Maria pokonała już ponad 100 metrów tunelu w swojej marszrutce z przyszłej stacji Szwedzka do Dworca Wileńskiego. Tymczasem Anna wciąż jest poddawana pracom serwisowym. Po stronie wolskiej, na przyszłej stacji Księcia Janusza, budowniczowie rozpoczęli prace na poziomie -2. W komorze startowej dla tarcz skończony jest wykop wstępny o objętości niemal 9 tys. m³. Według planu tarcze drążące ruszą stąd w lutym przyszłego roku.

Dziś cofniemy się w czasie za sprawą znalezisk archeologicznych, na które napotykają budowniczowie II linii metra. Znaleziska te są nadzorowane przez ekspertów Muzeum Powstania Warszawskiego i Państwowego Muzeum Archeologicznego. W planach jest ekspozycja owych artefaktów archeologicznych na jednej ze stacji II linii metra, już po zakończeniu budowy. Na razie trafiają one do PMA i tam można je oglądać.

Ludzkie szczątki i elementy czołgu

Smutną pamiątką z okresu II wojny światowej są ludzkie szczątki, które zostaną pochowane z honorami po dokonaniu niezbędnych badań.

Najświeższym znaleziskiem napotkanym przez budowniczych przy stacji Księcia Janusza na Górczewskiej są koło napędowe i fragment gąsienicy, pochodzące z niemieckiego czołgu panzerkammerwagen I, ostrzelanego i

unieszkodliwionego, jak się przypuszcza, przez obrońców Warszawy we wrześniu 1939. Eksperti przypisują te fragmenty do czołgu należącego do 4. Dywizji Pancerniej gen. Georga Hansa Reinhardta, szturmującej stolicę od strony Woli i Ochoty. Na budowie przyszłej stacji Młynów budowniczowie odnaleźli maskę przeciwgazową, bagnety i hełm wojskowy. W innym miejscu wykopano kolbę karabinu. Przy stacji Młynów znaleziono butelki na medykamenty.

dokończenie na str. 5

Rolety wewnętrzne
plisy, żaluzje, moskitery
Rolety zewnętrzne
(montaż gratis!)

tel. 600-925-147
22 679-23-41

Reklama

w Nowej Gazecie Praskiej
Docieraj z nami
do tysięcy klientów
reklama@ngp.pl , tel. 609-490-949



dr Artur Pietrzyk

DENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjentów sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria
rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

Jeszcze w sprawie Bazaru Namysłowska

W poprzednim numerze pisaliśmy o decyzji likwidacji bazaru przy ulicy Namysłowskiej i planach przeniesienia weekendowej giełdy na parking przy ulicy Jagiellońskiej, oczyszczony uprzednio z samochodów w piątek wieczorem. Dzisiaj wracamy do tej sprawy, przytaczając opinie mieszkańców.

Zlokalizowane przy ulicy Namysłowskiej targowisko istnieje od wielu lat. Ma stałych, wiernych klientów, którzy nie wyobrażają sobie zakupów w innym miejscu. W weekendy

działa tu tzw. giełda, na której handluje się - poza żywnością - również tekstyliami, zabawkami, produktami chemii gospodarczej, książkami i innymi rzeczami, nowymi i używanymi.

- To jest miejsce, gdzie można kupić wszystko i to o wiele taniej niż gdzie indziej - mówią mieszkańcy pobliskiego bloku przy ulicy Namysłowskiej 6A.

- Można tu kupić w przystępnej cenie zupełnie niezniszczone ubranka dziecięce, bo przecież dzieci szybko z nich wyrastają - dodaje babcia kilkorga wnucząt.

dokończenie na str. 3

NARZYNKI GWINTOWNIKI

Metal-Market
HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

Zawalony strop

Straż pożarna ewakuowała mieszkańców kamienicy przy ulicy Brzeskiej 13. W niedzielę, 15 października, w jednym z lokali zawalił się strop. Dwie rodziny noc z niedzieli na poniedziałek spędziły w hotelu.

To kolejna praska kamienica, której fatalny stan daje o sobie znać groźnym wydarzeniem. Dopiero co pisaliśmy o zawaleniu się dachu kamienicy przy Bródnowskiej 16 (budynek ten właśnie został rozebrany), a już w następnym domu, tym razem w czteropiętrowej kamienicy przy Brzeskiej 13, nie wytrzymała pamiętająca początki ubiegłego stulecia konstrukcja.

- Pękła belka stropowa pomiędzy lokalem na parterze a piwnicą. W mieszkaniu, na szczęście, nikogo nie było. Podjęliśmy decyzję o ewakuacji wszystkich lokatorów kamienicy, a na miejsce wezwaliśmy nadzór budowlany - poinformował Marek Możdżonek ze stołecznej straży pożarnej, która została niezwłocznie wezwana na miejsce zdarzenia.

Inspektor nadzoru budowlanego podjął decyzję o czasowej ewakuacji dwóch rodzin - mieszkańców lokalu na parterze, a także ich sąsiadów z pierwszego piętra, którzy najbliższą po zdarzeniu noc musieli spędzić w hotelu. Reszta, czyli 12 osób, wróciła do swoich mieszkań.

- Nie powinno być zagrożenia dla budynku i innych lokali. Oprócz pękniętej belki i gruzowiska w piwnicy, nie widać innych uszkodzeń. Podłoga w mieszkaniu nie zawałała się, widać tylko lekkie pochylenie. Do czasu usunięcia gruzu, piwnica zostanie przez nas zamknięta i zabezpieczona

dokończenie na str. 6

MEBLE Z DREWNA

oferujemy: łóżka • materace • szafy • komody • biurka • witryny • stoły • krzesła
zestawy młodzieżowe • zabudowy...

5%
obowiązuje
rabat

Mińsk Mazowiecki
ul. Piłsudskiego 39
tel./fax 25 759 02 59

Warszawa
ul. Płowiecka 25 (róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98
www.meblesosnowe.eu | e-mail: meble@meblesosnowe.eu

O budżecie w Muzeum Pragi

dokończenie ze str. 1

poświęconej czterem dotychczasowym edycjom BP z praskiej perspektywy, którą wygłosił Krzysztof Michalski. W swoim wystąpieniu Michalski zwrócił m.in. uwagę na kwestie spadającej frekwencji wśród osób głosujących, która po części wynikała ze zmian w sposobie głosowania (od trzeciej edycji karty papierowe muszą być składane osobiście), a z drugiej z opóźnień bądź braku realizacji zwycięskich projektów z poprzednich edycji. Ponadto wskazał, jakie projekty wybierają mieszkańcy Pragi najchętniej (zielone, poprawiające bezpieczeństwo na drodze, rowery i kulturalne), tym samym podpowiadając władzom dzielnicy, na czym prężnym najbardziej zależy. Na zakończenie przypomniał najważniejsze realizacje wykonane w ramach BP na Pradze w ostatnich latach.

Punktem wyjścia do dalszej dyskusji było pytanie o sposoby na zwiększenie zainteresowania

mieszkańców Pragi budżetem partycypacyjnym. Swoimi doświadczeniami i pomysłami podzielili się autorzy zwycięskich projektów z wcześniejszych edycji. Karolina Krajewska, autorka m.in. projektu „300 drzew dla Pragi” zwróciła uwagę na zasięg terytorialny (obejmował całą Pragę, a tym samym każdy mieszkaniec mógł poczuć jego efekty). Ponadto przypomniała o niestandardowych sposobach promocji, np. pisaniu kredą na ścieżkach rowerowych hasel informujących, że dzięki oddanym głosom jest szansa na dodatkowe ścieżki. Z kolei Piotr Stryczyński, autor takich projektów, jak sieć WIFI, stacja Praga czy psi park na Stalowej, zwrócił uwagę na konieczność wsłuchiwanie się w głosy mieszkańców, którzy mogą stać się ambasadorami BP w swoich środowiskach. Oboje projektodawcy zwracali również uwagę na potrzebę dodatkowej promocji idei BP wśród mieszkańców, szczególnie ze strony urzędu dzielnicy.

Wywołany do tablicy Karol Szyszko z urzędu dzielnicy zapewniał, że władzom zależy na zwiększeniu aktywności mieszkańców w ramach BP, ponadto poinformował, że władze dzielnicy będą starały się szukać dodatkowych środków, by rozwinąć niektóre zrealizowane tylko częściowo projekty (chodziło m.in. o dodatkowe oświetlenie dla psiego skweru). Z kolei Justyna Piwko z CKS wspominała, że ta jednostka monitoruje na bieżąco stan realizacji projektów (i w przypadku kwestii spornych interweniuje), ponadto zapowiedziała przygotowanie w najbliższym czasie kodeksu dobrych praktyk w zakresie BP do stosowania przez urzędników.

Uczestnicy dyskusji zgodzili się, że mimo różnych opóźnień i problemów związanych z funkcjonowaniem BP w Warszawie, warto uczestniczyć w tym procesie i realizować swoje pomysły. Okazją do tego będzie m.in. kolejna, piąta edycja, która startuje w październiku. **CIM**

Czemu radna pyta o stowarzyszenie?

Reprezentująca w Radzie Miasta Pragę Północ i Białą Radną PO, Gabriela Szustek, zwróciła się do prezydenta Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz zapytaniem o udzielenie informacji dotyczącej działalności Związku Stowarzyszeń Praskich. W datowanym na 27 września br. piśmie radna pyta, na jakiej podstawie ta organizacja działa, ile zrzesza członków oraz czy jest zarejestrowana. Swoje wystąpienie kończy zapytaniem o legalność działania i umocowanie prawne osób występujących w imieniu stowarzyszenia.

Na pierwszy rzut oka takie pytania wydają się być zasadne. Radny ma przecież prawo pytać o interesujące go kwestie, dotyczące różnych obszarów funkcjonowania miasta. Wątpliwość budzi jednak pytanie o tę konkretną organizację, która w ostatnich miesiącach wielokrotnie zwracała się do władz Warszawy o podjęcie działań kontrolnych w praskim ZGN. Jej petycje trafiały również do radnych z Pragi Północ. A właśnie w praskim ZGN zatrudniona jest Gabriela Szustek, o czym może przekonać się każdy, kto przeczyta jej oświadczenie majątkowe publikowane co roku w Biuletynie Informacji Publicznej. Zgodnie z oświadczeniem, złożonym przez radną w kwietniu br., jest ona zatrudniona w praskim ZGN na stanowisku kierownika

(zapis z oświadczenia w rubryce „miejsce zatrudnienia, stanowisko lub funkcja”).

Pracą radnej Szustek w ZGN zainteresował się również jeden z praskich samorządowców, składając do ratusza zawiadomienie o podejrzeniu złamania przez radną kodeksu wyborczego. Chodzi o kwestię łączenia mandatu z funkcją kierowniczą w dzielnicowym ZGN (o sprawie doniosły w minionym tygodniu media). Sama radna tłumaczy, że pełnienie przez nią mandatu radnej z pracą w ZGN nie koliduje ze sobą, ponieważ nie kieruje pracami tej jednostki, ani też nie jest osobą zastępującą dyrektora (w świetle przepisów art. 24 ustawy o samorządzie gminnym – przyp. red.).

Fakt pracy radnej w miejskiej jednostce budżetowej, jaką jest ZGN, budzi jednak wątpliwości

natury etycznej, zważywszy, że to miejscy radni decydują np. o kwestiach budżetowych, wpływających również na funkcjonowanie ZGN. A zgodnie ze starorzymską zasadą, nikt nie powinien być sędzią we własnej sprawie. **Red.**

Jak zainteresować radnych infrastrukturą?

Wydawałoby się, że to temat interesujący wszystkich – komisja infrastruktury jest najliczniejszą spośród wszystkich działających w ramach pracy Rady Dzielnicy Praga Północ. Tymczasem na ostatniej przedwakacyjnej sesji Rady Dzielnicy Praga Północ (o czym już pisaliśmy) przewodniczący komisji infrastruktury przedstawił dane, pokazujące skalę absencji radnych na posiedzeniach tej komisji. Apelowaliśmy o poprawę frekwencji lub rezygnację z uczestnictwa w komisji, ostatecznie powołując się na możliwość odwołania nieuczestniczących w jej pracach radnych przez Radę Dzielnicy. Tak duża absencja powoduje brak quorum, co paraliżuje prace.

Przewodniczący zgodził się dać ostatnią szansę na pierwszym powakacyjnym posiedzeniu komisji. I rzeczywiście, pojawiło się 13 z 15 członków, jednak radość byłaby przedwczesna – część najwidoczniej tylko złożyła podpis na liście obecności...

Rozpatrzone sprawę petycji mieszkańców okolicy Pl. Hallera za przywróceniem kursowania autobusowej linii 125, która zapewniała im bezpośredni dojazd do placówek ochrony zdrowia i szkół. Przedstawiciel Zarządu Transportu Miejskiego argumentował, że linia została wycofana z Pl. Hallera tylko na czas budowy centralnego odcinka II linii metra, kiedy ul. Targowa była wyłączona z ruchu. Obecnie skrócona 125 kończy bieg przy Stadionie Narodowym, co jest wynikiem konsultacji społecznych. Wzburzenie mieszkańców wzbudziło stwierdzenie, że ZTM dąży też do eliminowania dublujących się linii, w tym wypadku z tramwajem 6, którym można dojechać do obecnej pętli 125 przy Stadionie... W ostrych słowach wytykano problemy w wygodnym dostępie do

TY DECYDUJESZ,
NA CO IDĄ PIENIĄDZE

BUDŻET
PARTYCYPACYJNY
WARSZAWA 2019

Trwa nabór do Zespołu
ds. budżetu partycypacyjnego
w dzielnicy!

Jesteś działaczem organizacji pozarządowej albo
mieszkańcem Pragi-Północ? Chcesz mieć wpływ
na kształt budżetu partycypacyjnego w naszej
dzielnicy? Zgłoś się do Zespołu ds. budżetu
partycypacyjnego dzielnicy Praga-Północ.

Aby zgłosić się do Zespołu należy przyjść na
spotkanie:
19 października
godz. 17.30 dla organizacji
godz. 18.30 dla mieszkańców.
miejsce: Sala Konferencyjna, Urząd Dzielnicy
Praga-Północ, ul. Ks. I. Kłopotowskiego 15

Więcej informacji na stronie
www.twojbudzet.um.warszawa.pl

Zagadki, piosenki, spacer - czyli rodzinne gry miejskie

Szukacie pomysłu na sobotnią zabawę z dziećmi na Pradze? Lubicie spędzać czas aktywnie z całą rodziną? Zapraszamy na kolejną edycję gry „Tajemnice Biblioteki”. To zabawa dla całej rodziny - zagadki dla maluchów, relaks dla zapracowanych rodziców i sporo frajdy dla dziadków! Udział może wziąć każdy, sam lub w zespole.

Gry miejskie organizowane są przez Bibliotekę Publiczną im. ks. Jana Twardowskiego. Scenariusz działań przygotowała znana z wielu działań artystyczno-edukacyjnych kompania artystyczna I co było dalej założona przez Krystynę Bocheńską i Natalię Leszczyńską – prywatnie oczywiście mieszkanki Pragi. W edycji jesiennej na trasie graczy znajdzie się m.in. Muzeum Chleba i Pracownia Kolder, a w finale gry uczestnicy tradycyjnie już spotkają się z zaprzyjaźnionym bajazem lub bajarką.

Akcja pierwszej gry umiejscowiona jest na Szmulkach (21 października 2017, start z Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży nr 59 na ul. Radzywińskiej 50 o godz. 11.00), akcja kolejnej nawiązywać będzie do historii Parku Sto Pociech i obejmować okolice Parku Praskiego (start 28 października 2017 r. o godz. 11.00 z Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży nr 50 na ul. Skoczylasa 9).

Szczegółowe informacje pod nr telefonu 22 8184900 lub mailowo: bdz59@bppn.waw.pl. Wstęp wolny. Ilość miejsc ograniczona.

Okrzei po praskiej stronie są względem siebie przesunięte, oś mostu na 400 metrach jego długości będzie się łamać w dwóch miejscach. Znajdą się tam atrakcyjne punkty widokowe także po przekroczeniu Wisły. Powinna umożliwiać to planowana przebudowa skrzyżowania ul. Okrzei z Wybrzeżem Szczecińskim, ale dostępne do tej pory projekty tej inwestycji mocno faworyzowały samochody. Także na samej Okrzei, wyjątkowo nieprzyjemnej dla pieszych,

powinny powstać szersze chodniki i pasy rowerowe. Obecny projekt kładki ma charakter koncepcyjny. Dokładne rozwiązania będą wypracowane dopiero na etapie opracowania projektu wykonawczego. Rozpoczęcie budowy ma nastąpić w 2019 roku.

W następnym punkcie zebrań, dotyczącym pomysłu Tramwajów Warszawskich utworzenia jednego przystanku tramwajowego zamiast obecnych dwóch: PIMOT i Batalionu Platerówek, po wyjściu kolejnych radnych quorum zostało zerwane, w związku z czym przewodniczący przerwał posiedzenie, które będzie kontynuowane w innym terminie.

Poruszane na posiedzeniu komisji tematy były ciekawe i ważne dla mieszkańców, tylko jak zainteresować nimi radnych?

Kr.

Zaproszenie

Z okazji Międzynarodowego Dnia Krajobrazu zapraszamy na spacer krajobrazowy: Moja Wisła. Mój krajobraz. Spacer odbędzie się w sobotę 21 października w obszarze Natura 2000 Dolina Środkowej Wisły. Lokalizacja spaceru nie jest przypadkowa, ponieważ rok 2017 to również Rok Wisły. Będzie to więc szansa na odkrywanie tajemnic Królowej Polskich Rzek.

Podczas spaceru będzie można poznać historię kształtowania się krajobrazu wiślanego, dowiedzieć się o naturalnych i antropogenicznych przekształceniach warszawskiego odcinka Doliny Wisły, a także zastanowić nad znaczeniem Wisły dla mieszkańców Warszawy. Przewodnikiem będzie Przemysław Pasek z Fundacji Ja Wisła.

Zapraszamy w sobotę 21 października o godzinie 11:00 - zbiórka przy Moście Gdańskim przed wejściem do warszawskiego ZOO od strony Wybrzeża Helskiego (parking). Więcej na temat organizacji spaceru krajobrazowego i Dnia Krajobrazu w załączonym materiale i na naszej stronie www.gdos.gov.pl.

Jeszcze w sprawie Bazaru Namysłowska

dokończenie ze str. 1
Niestety, dni bazaru i giełdy są policzone, gdyż zgodnie z decyzją miasta, na tym terenie ma powstać nowoczesny ośrodek sportowo-rekreacyjny. Na spotkaniu informacyjnym, które odbyło się 28 września w Centrum Wielokulturowym przy Placu Hallera zakomunikowano, że giełda przy

Namysłowskiej ma działać do 5 listopada, po czym, w okrojonej formie, ma być przeniesiona na parking przy ulicy Jagiellońskiej, na wysokości Placu Hallera.

Pomysł jest taki: w tygodniu, do piątku wieczorem, przy ulicy Jagiellońskiej będzie działał parking, jak do tej pory. W piątek w godzinach

wieczornych, mieszkańcy pobliskich bloków będą musieli usunąć swoje samochody, aby zwolnić na czas weekendu miejsce handlowe. Jeżeli ktoś tego nie zrobi, pojazdy mają być odholowywane. Nietrudno sobie wyobrazić, że sytuacja taka będzie stwarzać liczne konflikty. Poza tym jakoś nikt nie pomyślał, gdzie mieszkańcy ulicy Jagiellońskiej będą parkować swoje auta w dni wolne od pracy.

Co więcej, w przyszłym roku ma być otwarta dodatkowa brama do Ogrodu Zoologicznego, właśnie w tych okolicach, od strony Placu Hallera. Odwiedzającym ZOO, przede wszystkim w soboty i w niedzielę, trzeba zatem zapewnić miejsca do parkowania. Czy problem ten rozwiązany będzie kosztem pozostałego tam jeszcze pasa zieleni?

Tydzień temu, w poniedziałek, odbyło się spotkanie z kupcami.

Nie są zadowoleni z proponowanych zmian. Zresztą nikt nie jest zadowolony: ani władze dzielnicy Praga-Północ, ani mieszkańcy obu zainteresowanych ulic.

- Okolice Placu Hallera to w dużej mierze dzielnica starszych ludzi – zwracają uwagę mieszkańcy ulicy Namysłowskiej. – Oni nie pojadą na zakupy do supermarketu. Są przyzwyczajeni przyjąć tu z wózek, pochodzić między budkami. Ten bazar to dla nich miejsce spotkań i możliwość kontaktu z ludźmi.

Miasto jest jednak nieprzejednane. Nie zgadza się nawet na pozostawienie bardzo okrojonej części bazaru na dawnym miejscu, ani na odroczenie zmian, twierdząc, że inwestycja polegająca na modernizacji Ośrodka „Namysłowska” Aktywna Warszawa i tak jest opóźniona.

Roztaczając wspaniałą wizję mającego powstać przy Namysłowskiej centrum sportowego z basenami krytymi i odkrytymi, z siłownią, salami do fitnessu, sauną i spa, z lodowiskiem, wykorzystywanym zamiennie jako rolkowisko, ze ściankami wspinaczkowymi, skateparkiem oraz z urządzeniami

do slackingu, czyli chodzenia po linie, jedna z radnych m.st. Warszawy powiedziała, że będzie ono służyło prężnym do „realizacji swoich pasji”.

Ciekawe, jak będzie realizował tu swoje pasje przeciętny praski emeryt, dla którego zakupy na Bazarze Namysłowska są jednym z elementów pasjonującego wiązania końca z końcem.

Joanna Kiwilszo

REZONANS BIOMAGNETYCZNY

Najnowsza technologia w bezinwazyjnej diagnostyce całego organizmu.

Za jego pomocą wykonuje się diagnostykę stanu zdrowia całego organizmu: szybką ocenę niedoboru witamin, minerałów, hormonów, aminokwasów, enzymów, poziomu cukru we krwi i cholesterolu, obecności metali ciężkich oraz prawidłowego działania poszczególnych organów strategicznych - trzustki, nerek, śledziony, mózgu, układu krążenia etc.

Koszt badania 120 zł (cena promocyjna).
Zapisy tel. 507 257 824.

O co chodzi z kaloryferem na Pradze?

W ramach Street Art Doping 2017 na praskiej kamienicy przy Równej 9 powstał kolejny mural przedstawiający wielki, przeskalowany kaloryfer. Notabene, obiekt westchnień wielu mieszkańców komunalnych praskich kamienic. Autorem dzieła pt. „Opór” jest hiszpański artysta Escif.

Escif jako jeden z nielicznych artystów na świecie skupia się tylko na pracy na ulicy, czy są to murale, czy niewielkie prace. Jak twierdzi, przeniesienie ich do galerii zabiłoby jego sztukę. Należy do grona twórców zaangażowanych. Na ulicach rodzinnej Walencji znajdują się dziesiątki jego dzieł, realizowanych często nielegalnie, poruszających ważne tematy społeczne, zawierających inteligentną krytykę kapitalizmu i konsumpcjonizmu. Escif słynie z przeskalowanych przedmiotów, które maluje na ścianach budynków. Escif wnikliwie poznał historię dzielnicy i miasta, odwiedził m.in. Muzeum Pragi i Muzeum Powstania Warszawskiego, dużo spacerował i obserwował, zanim zaczął pracę.

- Warszawska dzielnica Praga była jednym z ośrodków oporu podczas drugiej wojny światowej. Niektóre budynki w tej dzielnicy mają historię wypisaną na swoich ścianach, widzimy na nich dziury po kulach oraz bombach. Te budynki przetrwały okupację nazistów, potem okupację sowiecką a teraz muszą zmierzyć się z nową okupacją - kapitalizmem, który poprzez rewitalizację tego obszaru, próbuje zniszczyć stare fasady i rozpocząć proces gentryfikacji. „Opór” ma zagrzewać do stawiania oporu wobec globalizacji i przetrwania, tak jak wielki kaloryfer pozwala uporać się z ciężką zimą. – wyjaśnia Escif.

Jednak interpretacji jest znacznie więcej. – Podczas pobytu artysty rozmawialiśmy dużo o sytuacji geopolitycznej w Europie. Dla mnie tę pracę można też odczytywać w skali makro, to praca na temat bezpieczeństwa energetycznego, „Opór” to rzecz na temat Nord Stream 2 – mówi Przemek Dziubłowski z Fundacji Do Dzieła! – Ale każdy może tę pracę interpretować na swój sposób.

Zachęcamy też do odwiedzenia czasowej galerii Fundacji - Escape Rooms (do 31.10) przy Nowogrodzkiej 46, prezentującej dzieła artystów przełamujących w swojej twórczości sztuczną barierę pomiędzy street artem a głównym nurtem sztuki współczesnej. Na wystawie zobaczymy prace artystów: Cekas, Monstfur, Tomasz Górnicki, Nawer, Lump, Simpson i Wybuch Wielki. Kuratorem jest Jan Sętowski. Wystawę można oglądać: czw-pt 17-21, sb-nd 13-21. Finisaż: 31.10.2017 (wtorek) godz. 19. Projekt jest współfinansowany ze środków M.St. Warszawy.

BBJ,PD



fot Maciej Kruger/Street Art Doping





KONSULTACJE SPOŁECZNE

**Wyrzuć to...
...do właściwego kosza!**

Konsultacje społeczne w związku z nowymi zasadami selektywnej zbiórki odpadów komunalnych

Od 1 stycznia 2019 pojawia się nowa kategoria odpadów – odpady BIO (kuchenne).
Jak zorganizować ich odbiór?

W jakich miesiącach odbierać z posesji odpady zielone (trawę, liście)?
W czym gromadzić śmieci w domach i budynkach wielorodzinnych?
Pojemniki czy worki? Duże czy małe?

Poza tymi kwestiami, zmieni się jeszcze kilka innych zasad. Podpowiedz nam, jak poinformować Ciebie i twoich sąsiadów, żeby wyrzucanie śmieci było proste i wygodne.

Dowiedz się więcej o zmianach, odwiedź www.czysta.um.warszawa.pl!

Zgłoś uwagi mailem na odpady@um.warszawa.pl, do 23 listopada 2017r.

Przyjdź na spotkanie (zawsze w godz. 18:00-20:00):

- ➔ Targówek, 27.10 (czwartek) Urząd Dzielnicy Targówek, ul. L. Kondratowicza 20,
- ➔ Śródmieście, 6.11 (poniedziałek), Warsztat Warszawski, Pl. Konstytucji 4,
- ➔ Ursynów, 8.11 (środa), Urząd Dzielnicy Ursynów, al. Komisji Edukacji Narodowej 61
- ➔ Bielany, 9.11 (czwartek), Urząd Dzielnicy Bielany, ul. S. Żeromskiego 29,
- ➔ Praga-Południe, 20.11 (poniedziałek) Centrum Promocji Kultury, ul. Podskarbińska 2,
- ➔ Wawer, 21.11 (wtorek), Urząd Dzielnicy Wawer, ul. Żegańska 1,
- ➔ Białołęka, 22.11 (środa), Urząd Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197,
- ➔ Mokotów, 23.11 (czwartek), Centrum Łowicka, ul. Łowicka 21.

Konsultacje trwają do 23 listopada 2017 r.

Nieprawidłowości dotyczące funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi w Warszawie zgłaszaj za pomocą:  19 115 (opłata zgodnie z taryfą operatora osoby dzwoniącej) lub poprzez stronę internetową warszawa19115.pl



Masz prawo do reklamacji

- wybierz świadomie między rękojmią a gwarancją

Ruszyła trzecia edycja kampanii „Masz prawo”. Tym razem Miejski Rzecznik Konsumentów w Warszawie podpowiada, w jaki sposób dochodzić swoich praw, gdy nowo zakupiony towar psuje się albo ma wady, których w momencie zakupu nie było widać.

- Ponad połowa spraw, z którymi zwracają się do nas konsumenci dotyczy zakupów rozmaitych towarów: butów, sprzętu gospodarstwa domowego, sprzęt elektronicznego, mebli, samochodów i innych – mówi Małgorzata Rothert, Miejski Rzecznik Konsumentów w Warszawie i dodaje - 3/4 spraw związanych z kupionymi towarami dotyczy reklamacji: konsumenci skarżą się, że sprzedawcy nie uznają ich zasadnych reklamacji albo uznają je, ale rozpatrują niezgodnie z oczekiwaniami konsumentów, a często też niezgodnie z prawem. Celem kampanii informacyjnej „Masz Prawo” jest uświadomienie konsumentom, że istnieją dwa niezależne tryby dochodzenia

roszczeń w przypadku, gdy zakupiona rzecz okaże się wadliwa: gwarancja i rękojmia. Kampania skupia się na różnicach między nimi i podpowiada na co zwrócić uwagę dokonując wyboru między rękojmią a gwarancją. Rzecznik obserwuje, że częstym źródłem problemów jest brak wiedzy konsumentów czy też jej niedostateczność w zakresie przysługujących trybów reklamacyjnych - Konsumenci po prostu nie wiedzą, że mają aż dwie ścieżki reklamacji wadliwego towaru i nierzadko godzą się na tryb zaproponowany przez przyjmującego reklamację. Nie zawsze jest to tryb najlepszy.

Konsument powinien wiedzieć przede wszystkim, że:

* Na kupiony towar, który okazał się wadliwy, zawsze przysługuje mu rękojmia. Trwa ona przez 2 lata (przy rzeczach używanych okres rękojmi można skrócić umową, jednak nie może być on krótszy niż rok).

Warunki rękojmi są określone w przepisach prawa, a przedsiębiorca nie może ich zmieniać na niekorzyść konsumenta.

* Paragon nie jest niezbędny do złożenia reklamacji, ale jako dowód zakupu ułatwia skorzystanie z rękojmi. Konsument, który go nie posiada, może w inny sposób wykazać kiedy, co i od kogo kupił (potwierdzeniem mogą być np. wydruki z karty płatniczej, e-maila).

* Gwarancja jest dodatkową, dobrowolną umową proponowaną przez gwaranta (może być nim producent, importer lub sprzedawca). Gwarant samodzielnie ustala jej warunki, a więc zakres swojej odpowiedzialności i zasady dochodzenia roszczeń. Karta gwarancyjna może więc zawierać np. informację, że gwarant nie odpowiada za szkody mechaniczne, jego działanie w przypadku usterki to naprawa towaru, bez możliwości wymiany na nowy model lub zwrotu pieniędzy.

* Konsument, który otrzymał kartę gwarancyjną na zakupiony towar, ma więc uprawnienia zarówno z rękojmi, jak i z gwarancji. Może sam wybrać z której drogi chce korzystać. Przed dokonaniem wyboru warto zapoznać się z warunkami gwarancji.

* Warunki gwarancji mogą zatem być mniej korzystne od regulacji ustawowych związanych z rękojmią, ale może też dać konsumentowi dodatkowe

korzyści, np. trwać dłużej niż rękojmia. Warto wybrać gwarancję jeżeli jest korzystniejsza niż rękojmia albo jeżeli upłynął już termin odpowiedzialności sprzedawcy wynikający z rękojmi a gwarancja nadal obowiązuje.

* Reklamację z rękojmi należy składać u sprzedawcy, a z gwarancji w miejscu wskazanym w warunkach gwarancji (najczęściej jest to punkt serwisowy lub sklep, w którym towar został sprzedany).

* Z treści reklamacji musi jasno wynikać jaką wadę ma towar, jakie jest żądanie konsumenta i z którego uprawnienia chce skorzystać. Konsument składający u sprzedawcy reklamację z rękojmi, powinien dopilnować, żeby sprzedawca korzystający z druku reklamacyjnego nie zaznaczył w nim opcji „gwarancja”. Taka adnotacja może bowiem, wbrew woli konsumenta, skierować reklamację na tryb gwarancyjny.

Trzecia odsłona kampanii „Masz prawo” potrwa do końca listopada. Będzie prowadzona za pośrednictwem citylights na przystankach autobusowych, billboardów na stacjach metra, spotów wyświetlanych w komunikacji miejskiej – tramwajach, autobusach, Szybkiej Kolei Miejskiej oraz w urzędach dzielnic. Materiały edukacyjne mieszkańcy znajdą również w ZOZach, szpitalach miejskich i OSiRach. Elementem kampanii będą też spotkania informacyjne prawników Miejskiego Rzecznika Konsumentów w centrach handlowych.

Na stronie internetowej rzecznika www.konsument.um.warszawa.pl mieszkańcy stolicy mogą zapoznać się z bogatym materiałem na temat praw konsumentów w poszczególnych segmentach rynku.

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

ul. Poborzańska 8

NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Sesja Rady Dzielnicy Targówek

Debata o DPS

Inicjatorem nadzwyczajnej sesji Rady Dzielnicy Targówek, która odbyła się 4 października, był radny Grzegorz Golec. Pod wnioskiem o zwołanie sesji podpisał się 9 radnych klubu PiS. Tematem obrad był dom pomocy społecznej dla dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną. W projekcie Stanowiska w tej sprawie Rada wystąpiła do zarządu Dzielnicy Targówek, by w ciągu 30 dni wskazać lokalizację pod budowę tej placówki.

Zaproszona na sesję Ligia Szczepaniak, prezes Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych poinformowała w swoim wystąpieniu, że Stowarzyszenie od 10 lat stara się o działkę na ten cel „Zwracamy się z prośbą do panów z zarządu dzielnicy i radnych o inicjatywę znalezienia działki /.../ Możliwość otrzymania na terenie PGR działki na cele społeczne z przeznaczeniem na DPS da poczucie bezpieczeństwa rodzicom o przyszłość naszych dzieci./.../ Nie chcemy słuchać, że to zadanie miasta. Jeśli miasto – to prosimy pana burmistrza o wystąpienie z pismem do pani prezydent Warszawy, ale i do pani premier oraz ministra Michałkiewicza. /.../ Jeśli nie wystąpić z takimi pismami, to prosimy zarząd Dzielnicy Targówek o zakupienie działki na dom pomocy społecznej dla ludzi pokrzywdzonych przez los, najstarszych, niepełnosprawnych. DPS, o który się domagamy. Miasto stołeczne Warszawa jest gotowe wybudować i prowadzić działalność jako zadanie własne” /.../ Rodzice nie chcą czekać na działki wskazane przez dzielnicę: Majowa 2 bez ogrodu, nie spełniająca warunków zgodnie z rozporządzeniem. Obciążona wieloma spadkobiercami Majowa 4, mały ogród dla 40 osób i zaplecze. Według nas nie spełnia warunków. /.../ Starzy rodzice proszą o działkę na terenie PGR, ponieważ chcą, aby DPS, który powstanie na Targówku, był z ogrodem i odpowiednim zapleczem, zgodnie z rozporządzeniem”.

W dyskusji zabrali głos radni, m.in.: Michał Jamiński, Alicja Żebrowska, Witold Harasim, Jacek Rybak, Tomasz Cichocki, Paweł Bruszewski z DKDS, Grzegorz Golec. Obszernych wyjaśnień udzielał burmistrz Targówka Sławomir Antonik: Dzielnicy nie są znane poczynania KSN w sprawie utworzenia CDPS sprzed 22 listopada 2016 roku. Nie znamy faktów i nie byliśmy informowani o staraniach Stowarzyszenia. Dla nas sprawa zaczęła się od pisma z 22 listopada 2016 roku.

Radni otrzymali wykaz 17 działek Urzędu i Rady w tej sprawie.

Dyskusja na sesji trwała ponad 3 godziny. Grupa pod przewodnictwem Grzegorza Gołca przygotowała Stanowisko następującej treści:

Rada Dzielnicy Targówek występuje do Zarządu Dzielnicy Targówek, aby w porozumieniu z Prezydent m.st. Warszawy wraz z Radą m.st. Warszawy pilnie wskazał możliwe lokalizacje pod budowę domu pomocy społecznej dla osób z niepełnosprawnością intelektualną na Targówku, biorąc pod uwagę zarówno grunty

należące do m.st. Warszawy, jak i nieruchomości Skarbu Państwa administrowane m.in. przez (KOWR) na terenie dzielnicy Targówek. Wniosek lokalizacji dotyczy budowy domu pomocy społecznej dla osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną na terenie dzielnicy Targówek.

Zwracamy się z wnioskiem o wpisanie budowy DPS w trybie pilnym do WPF.

Uzasadnienie: Rada m.st. Warszawy podjęła Stanowisko nr 43 w sprawie utworzenia domu pomocy społecznej w dzielnicy Targówek (druk nr 1381) dla dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną. Aby miasto st. Warszawa mogło rozpocząć prace nad budową domu pomocy społecznej, niezbędne jest wskazanie lokalizacji, gdzie inwestycja mogłaby powstać.

Na terenie dzielnicy Targówek aż 49 rodzin deklaruje zainteresowanie powstaniem takiego domu. Niewystarczająca liczba miejsc prowadzi do umieszczenia warszawiaków potrzebujących opieki w ośrodkach znajdujących się innych powiatach. Stanowi to szczególnie duże utrudnienie dla rodziców dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną, którzy będąc w zaawansowanym wieku, po wielu latach sprawowania opieki niejednokrotnie sami jej potrzebują. W związku powyższym budowa domu pomocy społecznej jest konieczna, aby zabezpieczyć los osób, które ze względu na stopień niepełnosprawności i niską samodzielność potrzebują całodobowego wsparcia. Ponadto sytuacje życiowe powodują konieczność oddania osoby niepełnosprawnej w momencie, gdy opiekun, jego stan zdrowia nie pozwala na czasowe zajmowanie się tą osobą. Rodzice i opiekunowie dorosłych osób niepełnosprawnych często są już w podeszłym wieku. Sprawa jest niezwykle ważna, aby pokrzywdzeni przez los mieszkańcy niezdolnych do samodzielnej egzystencji znaleźli dom opieki właśnie na Targówku.

Mając na uwadze powyższe, Rada Dzielnicy Targówek wnioskuje aby zarząd Dzielnicy Targówek wyznaczył działkę spełniającą warunki zabudowy dla domu pomocy społecznej dla dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Oczekujemy, że sprawa będzie rozwiązana szybko a budowa niezwykle ważnej dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin domu pomocy społecznej będzie realnym wsparciem dla ich trudnej sytuacji w jakiej się znajdują.

W głosowaniu Stanowisko poparło 18 radnych, nie było głosów przeciwnych ani wstrzymujących się. **K.**

Noże i części do kosiarek i traktorów

www.e-maestro.eu

OPONY - Atrakcyjne ceny

tel. 665-007-515

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna w Warszawie

W październiku br. weszła w życie nowelizacja ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tzw. ustawa o sieci szpitali), ustanawiająca nowe zasady korzystania ze świadczeń nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej.

W Warszawie poradę lekarza w nocy i święta można otrzymać w 22 placówkach - nie tylko w szpitalach, ale także w przychodniach (tabela z adresami i telefonami w załączniku).

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna to świadczenia w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej udzielane od poniedziałku do piątku w godzinach od 18.00 do 8.00 dnia następnego oraz całodobowo w dni ustawowo wolne od pracy.

W razie nagłego zachorowania lub pogorszenia stanu zdrowia pacjent może udać się po pomoc do dowolnego punktu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, niezależnie od tego, gdzie mieszka, i do którego lekarza podstawowej opieki zdrowotnej złożył swoją deklarację.

Diżurnujący lekarz udziela porad: w warunkach ambulatoryjnych, w domu pacjenta (w przypadkach medycznie uzasadnionych), telefonicznie.

- Bemowo** - Przychodnia ul. W.Czumy 1, 22 664-58-97, 22 888-29-21
- Białołęka** - Przychodnia ul. Milenijna 4, 22 519-33-41, 660-624-290
- Bielany** - Szpital Bielański ul. Ceglowska 80, 22 569-01-84
- Mokotów** - Przychodnia ul. A. Malczewskiego 47a, 22 250-28-01
- Mokotów** - Przychodnia ul. Chełmska 13/17, 22 250-28-01
- Ochota** - Centrum Medyczne Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego” ul. S. Banacha 1a, 22 250 28 01
- Praga-Południe** - Szpital Dziecięcy ul. Niekańska 4/24, 22 250-28-01
- Praga-Południe** - Szpital Grochowski ul. Grenadierów 51/59, 22 51-52-535
- Praga-Północ** - Szpital Praski al. Solidarności 67, 22 250-28-01
- Rembertów - Przychodnia „Petra Medica” ul. Gawędziarzy 18, 22 113-97-84
- Śródmieście** - Przychodnia ul. Stawki 2, 22 536-97-75
- Śródmieście** - Szpital Solec ul. Solec 99, 22 625-05-23, 22 536-97-75
- Śródmieście** - Przychodnia ul. Poznańska 22, 22 525-12-62, 22 536-97-75
- Targówek** - Szpital Bródnowski ul. L. Kondratowicza 8, 22 326-57-17, 22 679-88-60, 22 749-10-10, 668-330-910
- Ursus** - Przychodnia pl. Czerwca 1976r., 22 250-28-01
- Ursynów** - Przychodnia ul. E. Romera 4, 22 643-04-97, 602-680-196
- Wawer** - Międzyleski Szpital Specjalistyczny ul. Bursztynowa 2, 22 473-52-45
- Wesoła** - Przychodnia Medycyny Rodzinnej ul. Jana Pawła II 25, 22 773 -83-23
- Wilanów** - Przychodnia ul. Wiertnicza 81, 22 250 -28-01
- Włochy** - Przychodnia ul. Cegielniana 8, 22 113-90-50
- Wola** - Przychodnia ul. Leszno 17, 22 632-41-30
- Żoliborz** - Przychodnia ul. K. Szajnochy 8, 22 832-44-36

Spółecznicy ze Szmulek wnioskują o pomniki przyrody na Pradze

Praga Północ jest jedyną dzielnicą Warszawy, która nie może poszczycić się posiadaniem na swoim terenie pomnika przyrody. Nie oznacza to jednak, że brakuje tutaj twórców przyrody, kwalifikujących się do nadania takiego statusu. Są o tym przekonani mieszkańcy i społecznicy z Praskiego Stowarzyszenia Mieszkańców „Michałów” aktywnie działającego od kilku lat na praskich Szmulkach i Michałowie, którzy wystąpili do władz dzielnicy z wnioskiem o objęcie ochroną dziewięciu cennych drzew znajdujących się na terenie dzielnicy.

Wniosek dotyczy zieleni przyulicznej. Jak mówią gazecie Krzysztof Michalski i Janusz Nowakowski z PSM Michałów, dodatkową ochroną mają zostać objęte cenne drzewa, znajdujące się w pasie drogowym praskich ulic, w tym pamiętający czasy Napoleona (a być może i Rzeź Pragi) dąb szypułkowy w Alei Solidarności, inny okaz tego

gatunku znajdujący się przy ulicy Targowej, czy szpaler ogromnych topól przy ulicy Kijowskiej. Ze względu na swój wiek, rozmiar oraz kontekst historyczny, wszystkie te drzewa kwalifikują się do ich objęcia dodatkową ochroną.

Kibicujemy tej inicjatywie i będziemy o jej wynikach na bieżąco informować naszych czytelników. **JO**

Święto Pieczonego Ziemniaka

nowa gazeta praska 5

Tradycyjnie w pierwszą sobotę października, uczniowie Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 73, wraz z rodzicami i gronem pedagogicznym, obchodzili „Dzień Pieczonego Ziemniaka”. Były zabawy, konkursy i pokaz sprawności psów policyjnych.



Piknik rodzinny z pieczonym ziemniakiem w roli głównej zorganizowany został w szkole przy Białostockiej już po raz piąty. „Dzień Pieczonego Ziemniaka” to impreza, która świetnie wpisuje się w praskie tradycje, wśród których poczesne miejsce zajmują gorące ziemniaczane pyzy na Bazarze Różyckiego.

7 października na szkolnym dziedzińcu można było delektować się pieczonymi, co prawda nie w ognisku lecz na grillu ziemniakami, które przyrządzał Mateusz Gessler, właściciel restauracji „Warszawa Wschodnia” a jednocześnie tata jednego z uczniów. Ziemniaczane menu uzupełniały pyszne, zdrowe sałatki, owoce i kompot. Tego dnia jednak ziemniaki i inne warzywa nie były tylko smacznym daniem. Podczas imprezy powstały z nich istne cuda – bardzo pomysłowe rzeźby, z których najciekawsze ozdobiły parapety okien szkolnej stołówki.

Na uczestników pikniku czekały liczne atrakcje: gry i

zabawy sprawnościowe, takie jak wyścigi w workach, skoki przez skakankę czy przerzucanie piłki, umieszczonej w kocu, a także malowanie buzi oraz robienie tzw. gniotków, czyli relaksujących zabawek z baloników napętnionych mąką i ozdobionych kolorową włóczką.

Ogromnym powodzeniem wśród dzieci cieszyła się ścianka wspinaczkowa, która na szkolnym boisku znalazła się za sprawą Szkoły Językowej The Lemon Tree. Dużo śmiechu i radości wywoływały zmagania uczestników dużej gry planszowej, tzw. twistera, polegającej na umieszczaniu dłoni lub stopy w miejscu wskazanym przez sędziego. Utrzymać przy tym równowagę – to nie lada wyczyn!

Na „Dzień Ziemniaka” do szkoły przyjechali też specjaliści goście. Strażacy zaprezentowali strój, w którym wyjeżdżają na akcję i sprzęt gaśniczy. Nie brakowało chętnych do zobaczenia z bliska wyposażenia wozu strażackiego.

Dużą atrakcją był też pokaz sprawności psów policyjnych. Szkołę Podstawową nr 73 odwiedziło dwóch funkcjonariuszy Komendy Stołecznej z psami przeszkolonymi w Sułkowicach, jedynym w Polsce ośrodku tresury psów policyjnych.

- Ozzi jest ze mną rok – mówi starszy sierżant Krzysztof Mischuk. – Razem tworzymy sprawny i skuteczny zespół.

Psy policyjne i ich przewodnicy tropią przestępców, szukają zaginionych i narkotyków.

- To normalna, codzienna służba, nie tak sensacyjna, jak w serialu „Komisarz Alex”, ale równie trudna i wymagająca od psa pełnego posłuszeństwa – dodaje sierżant Przemysław Król.

Pełen wrażeń Dzień Pieczonego Ziemniaka zakończyły występy klas 1-3. Trzeba dodać, że tę sympatyczną imprezę co roku organizuje

Dyrekcja Szkoły nr 73 wraz z nauczycielami i rodzicami uczniów, przy współpracy z organizacjami pozarządowymi, Galerią Wileńską i parafią katedralną św. Floriana Męczennika i św. Michała Archanioła, której proboszcz, ks. Bogusław Kowalski był fundatorem kolorowych baloników do modelowania zwierząt.

W tym roku w czasie święta ziemniaka zbierane były podpisy popierające starania rodziców o stworzenie zatoki postojowej przed szkołą, w celu umożliwienia dowozu dzieci. Chodzi o wyznaczenie czterech miejsc postojowych, w tym jednego dla osób niepełnosprawnych (w końcu jest to szkoła z oddziałami integracyjnymi). Obecnie takich miejsc postojowych nie ma, a rodzice nękani są przez straż miejską co najmniej raz w tygodniu.

Joanna Kiwiłszo

Sześć klinik będzie realizować program zapłodnienia in vitro

W czwartek, 12 października, komisja konkursowa ogłosiła wyniki w postępowaniu na wybór realizatorów programu zdrowotnego dotyczącego operacji sztucznego zapłodnienia metodą in vitro.

Na realizatorów programu zostali wybrani następujący oferenci (lista według kolejności złożenia ofert):

1. Centrum Bocian sp. z o.o. sp. k. ul. Akademicka 26, 15-267 Białystok
2. Uniwersyteckie Centrum Zdrowia Kobiety i Noworodka Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego sp. z o.o. pl. S. Starynkiewicza 1/3, 02-015 Warszawa
3. FertiMedica Centrum Płodności sp. z o.o. sp. k. ul. J.P. Woronicza 31 lok. 8U, 02-640 Warszawa
4. Invimed-T sp. z o.o. ul. Rakowiecka 36, 02-532 Warszawa
5. Invicta sp. z o.o., ul. Trzy Lipy 3, 80-172 Gdańsk
6. Przychodnia Lekarska „nOvum” Katarzyna Kozioł, Piotr Lewandowski sp.j., ul. Bociania 13, 02-807 Warszawa

Miejski konkurs ofert na realizację programu polityki zdrowotnej nosi nazwę „Stołeczna kampania na rzecz wspierania osób dotkniętych niepłodnością z wykorzystaniem metod zapłodnienia pozaustrojowego w latach 2017-2019”. Rada Warszawy przyjęła program w czerwcu 2017 r., będzie on funkcjonował w latach 2017-19.

Działaj na korzyść!

Przeżyj przygodę!

Poznaj nowych ludzi!

Zdobądź doświadczenie!

Sprawdź, gdzie możesz działać.

Jak możesz pomóc?

Spędzaj czas kreatywnie i aktywnie!

zwierzęta, środowisko lokalne, imprezy sportowe,
pomoc społeczna, edukacja, przestrzeń miejska,
wydarzenia kulturalne...

znajdź wolontariat dla siebie!

Zarejestruj się na:

www.ochotnicy.waw.pl

 OchoTnicy Warszawscy

OCHOtNICY
WARSZAWSCY

www.ochotnicy.waw.pl



Budowa II linii metra

Znaleziska archeologiczne

dokończenie ze str. 1
kamenty, stanowiące pozostałości po przedwojennej aptece Głowackich. Wykopano także piecyk, który najprawdopodobniej był wykorzystywany w przedwojennej kawiarni lub barze.

Carska kopiejka i kufelek sederowy

W pobliżu przyszłej stacji Płocka znaleziono granat artyleryjski z czasów Powstania Listopadowego, carską kopiejkę

z 1880 i końską podkowę. Praski odcinek budowy II linii metra obfitował w znaleziska ceramiczne. Wykopano aż dwieście fragmentów XVII-wiecznych naczyń, szklany kufelek sederowy, służący do spożywania napojów podczas pierwszego wieczoru żydowskiego święta Pesach, zwane go wieczorem sederowym. Na Targówku budowniczy trafili na XVIII lub XIX-wieczną kulę armatnią. (egu)

Praga tonie w śmieciach

„Przepełnione kontenery w altanach śmietnikowych, śmieci wysypujące się z koszy ulicznych, dzikie wysypiska wzdłuż linii kolejowych, przy garażach, w podwórkach kamienic, stare meble zalegające niemal na każdej posesji, puste butelki po alkoholu w bramach, śmieci i psie odchody na trawnikach i ulicach. Tak na co dzień wygląda śmieciowa rzeczywistość na Pradze. Czy nasza dzielnica utonie w śmieciach?”. Takim opisem zaczynał się jeden z moich felietonów dla NGP sprzed dwóch lat. Z perspektywy czasu mogę tylko stwierdzić, że był to felieton proroczy, a na postawione wówczas pytanie ze smutkiem muszę dziś odpowiedzieć twierdząco. Tak, proszę Państwa, Praga tonie w śmieciach. Przypomniany na początku obraz widzimy na co dzień na naszych ulicach, skwerach i w podwórkach. Jest nawet gorzej, a symbolem bałaganu są zalegające od miesięcy sterty śmieci przy budynkach spółdzielczych przy Targowej (jako pokłosie sąsiedzkiego konfliktu). Do tego smutnego obrazu dodać

należy pochodne zaśmiecienia - szczury (tak, Praga jest najbardziej zaszczurzoną z dzielnic Warszawy) i pluskwy. Kto ponosi winę za ten stan rzeczy? W zasadzie można powiedzieć, że każdy – my mieszkańcy (wiele osób wciąż niestety nie wie, do czego służy kosz na śmieci, że do wywieżenia gabarytów, czy śmieci budowlanych należy zamówić specjalny kontener), ale też urzędnicy (tu szczególnie doskwiera chaos kompetencyjny – okazuje się, że za jedną ulicę odpowiada ZPTP, za inną ZOM, a za kolejną jeszcze inna jednostka) i oczywiście firmy zajmujące się wywozem odpadów. Pal sześć, czy robią to regularnie, ale krew zalewa mieszkańca, gdy widzi, że załoga śmieciarki przeciąga przepełniony kontener, z którego wypadają śmieci i ich już nie zbiera. A te ostatnie ubijane warstwowo przy altanach budynków komunalnych są znakomitą pożywką dla szczurów oraz całej masy pasożytów. Czy staramy się zaradzić problemowi zalegających odpadów? Na pewno trzeba

pochwalić wielu świadomych mieszkańców. Pozostawieni z zalegającymi od tygodni śmieciami samym sobie, w akcie desperacji wrzucają zdjęcia śmietników na profile w mediach społecznościowych i tym samym alarmują decydentów. Ci ostatni, wywołani do tablicy, obiecują interwencję, podejmują działania ad hoc, chwalać się pismami do władz miasta. I dobrze. Taka jest rola reprezentantów mieszkańców. W końcu biorą za to pieniądze i to niemałe (średnia dieta radnego to rocznie ok. 20 tys. zł). Tyle, że potrzebne jest działanie systemowe. Niedopuszczalna jest sytuacja, gdy urzędy przez wiele miesięcy nie są w stanie „dogadać się”, kto odpowiada za który fragment ulicy. Podobnie niedopuszczalna jest sytuacja, gdy na budynku komunalnym codziennie przebywa zatrudniona przez administrację do sprząkania posesji osoba, która przymyka oko na zalegające od wielu dni sterty śmieci przy altanach śmietnikowych. Do jej obowiązków należy reakcja na taki stan rzeczy, choćby poprzez wykonanie telefonu do przełożonego. Czas wyjść z za biurek! Czas zinventaryzować zasób, skontrolować liczbę koszy na poszczególnych posesjach czy faktyczną częstotliwość ich opróżniania przez



firmy, z którymi miasto ma podpisane kontrakty!

Inaczej będzie tak jak jest, a jedyne działania będą podejmowane dopiero po wpisie mieszkańca na Facebooku, przy okazji sąsiedzkich akcji sprząkania Pragi, czy w ramach budżetu partycypacyjnego, gdy zdeterminowani mieszkańcy (jak niżej podpisani) złożą projekt na 250 nowych koszy na śmieci dla praskich ulic (mają stanąć w tym roku).

Krzysztof Michalski
Praskie Stowarzyszenie
Mieszkańców „Michałów”
Napisz do autora:
stowarzyszenie.michalow@gmail.com

Praski folwark

Kosztowne złudzenia

Reprywatyzacja warszawska szokuje coraz więcej mieszkańców. Na Pradze Północ w latach 1997-2016 zwrócono ponad 70 nieruchomości, ponad 1800 lokali komunalnych. To tylko budynki zwrócone zgodnie z Dekretem o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy z października 1945 roku, zwanego Dekretem Bieruta. Aktualnie w roszczeniach jest ponad 300 kolejnych. Jak ważne są zatem prace nad nową ustawą reprywatyzacyjną! Ile krzywd, tragedii ludzkich dotknęło mieszkańców naszej dzielnicy. Bardzo często brak podstawowych warunków do normalnej egzystencji; odcięty dopływ energii elektrycznej, odcięty dopływ bieżącej wody, wysokie stawki czynszu czy wręcz działania zagrażające bezpieczeństwu. To jedna strona, ta najważniejsza! Ale jest i druga strona. Zgodnie z Zarządzeniem 1777/2008 Prezydenta m.st. Warszawy, burmistrzowie dzielnic oraz dyrektorzy zakładów gospodarowania nieruchomościami zostali zobowiązani do przekazywania właścicielom w posiadanie budynków, dotychczas administrowanych przez jednostki organizacyjne m.st. Warszawy. Przekazania dokonywał w naszej dzielnicy, zgodnie z zarządzeniem, wyłącznie ZGN, w formie protokołu zdawczo-odbiorczego, zawierającego postanowienia,

dotyczące ewentualnego rozliczenia nakładów poniesionych na remonty i modernizację, wykraczające poza zakres napraw bieżących. Zastanawiające jest, w ilu przypadkach wydatki te zostały uznane przez właścicieli, a ile z kolei było wypłat dla właścicieli z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie przez m.st. Warszawa w okresie 10 lat z konkretnych nieruchomości? Odszkodowania ze środków publicznych! Ile razy północnopraski ZGN dokonał wydatków na poziomie 400 tys. zł w skali roku modernizując budynek, aby w kolejnym przekazać go właścicielowi bez zwrotu tych nakładów? Pytania te ujęłam w złożonej interpelacji radnego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami w ciągu 21 dni powinniśmy uzyskać odpowiedź.

Zarządzanie zasobem komunalnym m.st. Warszawy w dzielnicy to zadanie statutowe ZGN Praga Północ, w którym zatrudnionych jest 211 osób. Do tematu kadr odnoś się w kolejnym felietonie, przy okazji omówienia budżetu na 2018 rok. Faktem niezaprzeczalnym jest, że za dobór kadr odpowiada dyrektor jednostki. My mieszkańcy mamy prawo oczekiwać rzetelnej, profesjonalnej i szybkiej obsługi. Żenujące jest, aby sprawą np. wywozu śmieci czy gabarytów zajmował się zastępca burmistrza dzielnicy czy zastępca dyrektora

ZGN. Sprawy, wydawać by się mogło prozaiczne i proste, będące w gestii administratorów czy kierowników administracji na Pradze Północ są rozwiązywane w świetle kamer telewizyjnych czy poprzez portale społecznościowe. A może kolejny problem praskiego ZGN? Tym razem złe zarządzanie zasobami ludzkimi, które powinno być działaniem usprawniającym jakość i wydajność pracy. Przypomnijmy: jakość i wydajność są dziś głównymi wyznacznikami sukcesu lub niepowodzenia przedsięwzięcia.

Systematycznie wzrasta ilość negatywnych opinii na temat działalności ZGN w dzielnicy Praga Północ. Brak należytej staranności w realizacji zadań statutowych, nieterminowa realizacja podłączeń do miejskiej sieci centralnego ogrzewania, zła jakość prac remontowych, nierzetelne konserwacje, obcesowa obsługa interesantów, przewlekłość w działaniu, zalegające zastrzeżenia, najbardziej odczuwane przez mieszkańców. Pozostałe wynikające z dokumentów, chociażby niezrealizowane inwestycje!

Widzą mieszkańcy, widzi zarząd dzielnicy, który zgłasza problemy do ratusza, a urzędnicy wiedzą swoje. Jest dobrze! Co nam to przypomina?

P.S. Mieszkańcom, którzy przesłali swoje uwagi - bardzo dziękuję. Jako radna podejmę stosowne działania. Pozostałych mieszkańców zapraszam do współpracy.



Małgorzata Markowska
radna niezależna
w Dzielnicy Praga Północ
malgorzata.h.markowska@gmail.com

Chłodnym okiem

Grabarze

PiS grzebie we wszystkim. Wygląda na to, że tej formacji nic się nie podoba. Nie podoba się Konstytucja i system prawny, który z niej wynika (na razie poza ich zasięgiem, ale marzenia kolejnej kadencji i większości konstytucyjnej pozostają). Nie podobał się z Trybunał Konstytucyjny, więc go ubezwłasnowolniono - nadal próbuje się zdeformować system sądownictwa, oddając go pod kontrolę polityków. Nie

Białolecka karuzela

Koalicja strachu

Obecnie rządzący naszą dzielnicą pokazali nam się już z różnych stron, niekoniecznie tych dobrych. Manipulację wynikami wyborów, skręcanie demokracji, brak kompetencji w zasadzie do wszystkiego, czego się dotkną czy awanturnictwo to dla koalicji PO-IMB chleb powszedni. Teraz do tej listy doszedł jeszcze strach. Od kilku posiedzeń Rada Dzielnicy nie jest w stanie procedować punktów merytorycznych, bo radni wykazują się godną podziwu kreatywnością w wymyślaniu sposobów, mających na celu uniknięcie dyskusji dotyczącej finansów dzielnicy czy zaawansowania prac na budowie placówek oświatowych. Jakby tego było mało, w porządku ostatniej sesji pojawił się wniosek o odwołanie zastępcy burmistrza, komisarza Prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz, Marcina Adamkiewicza. Marcinowi jak dotąd nie udało się z niczego zasłynąć poza jednym - zapracował sobie na miano rzeźnika białoleckiej zieleni. Radni koalicji przyszedł na sesję i wyszli zaraz po otwarciu posiedzenia. Brak czasu? Raczej cyniczna gra obliczona na niedopuszczenie do otwarcia publicznej, merytorycznej dyskusji na kolejny temat, ujawniający fatalny poziom zarządzania dzielnicą. Przewodniczący rady już trzykrotnie zabiegał o wprowadzenie kwestii budżetowych do porządku obrad. Za każdym razem wniosek przepadał głosami PO-IMB. 10 października radni PO-IMB posunęli się jeszcze dalej i zerwali sesję. Wyszli, uniemożliwiając radzie dalsze procedowanie. Ponadto, na cztery właściwe komisje tylko jedna zaopiniowała zmiany budżetowe, bo wszystkie pozostałe są pod kontrolą koalicji PO-IMB i nie zajęły się w ogóle problemem. Trzeba się obawiać najgorszego. Jako że dyskusja może doprowadzić tylko do ujawnienia jeszcze



większej ilości zaniedbań czy kolejnych nieprawidłowości, radni koalicji mogą próbować już do końca kadencji blokować dyskusję o budżecie czy wycince drzew. Bo niby dlaczego mają liczyć się z opozycją lub głosem mieszkańców, skoro pomocną dłoń zawsze poda Prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, tak jak ostatnio, obsadzając ponownie na stołkach zarządu osoby odpowiedzialne za obecne problemy Białoleki. Aż przykro patrzeć, jak dzielnica z perspektywami zamienia się w dzielnicę z zapóźnieniami. Placówki oświatowe nie powstały, nowe ulice zostały wpisane w harmonogram na nieokreślone lata przyszłe, a projekt nowej galerii handlowej został oddany walkowerem bez świadczeń barterowych na rzecz dzielnicy. Białoleka miała szansę stać się przykładem nowej jakości. Dziś mamy tu zarząd komisaryczny i jeden niewątpliwie wielki sukces – sukces utrzymania się przy władzy PO-IMB.

Łukasz Oprawski
były zastępca burmistrza
Dzielnicy Białoleka
Prawo i Sprawiedliwość

Prosto z mostu

Maszyny i ludzie

W jakimś opracowaniu wyczytałem niedawno, iż jednym z zawodów, które wskutek automatyzacji zanikną w nieodległej przyszłości, jest zawód bibliotekarza. To oczywiście świadczy o poziomie pracy nie tyle bibliotekarzy, co autorów takich prognoz, którzy mają blade pojęcie o tym zawodzie i zapewne wyobrażają sobie, że bibliotekarza mógłby zastąpić automat podający książki, podobnie jak w animowanej bajce „Listonosz Pat i wielki świat” roboty zastąpiły listonoszy, co musiało zakończyć się katastrofą. Jak książek nigdy nie zastąpią w pełni elektroniczne czytniki, tak bibliotek-czytelni z ich atmosferą mini-centrum kultury nie zastąpi żaden komputer. A w każdym razie - nie powinien.

Piszę to na kilka dni przed odsłonięciem tablicy poświęconej Janinie Englert - legendarnej praskiej bibliotekarce, długoletniej dyrektor Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Dzielnicy Praga Północ, która w 1935 r. założyła pierwszą w Warszawie dzielnicową czytelnię naukową - była to I Czytelnia Naukowa przy ul. Wileńskiej. Pani Janina prowadziła ją konspiracyjnie nawet w czasie okupacji. Uratowała księgozbiór przed Niemcami i ponownie uruchomiła placówkę już w listopadzie 1944 r. Była pionierem nowoczesnego bibliotekarstwa. Lekcje biblioteczne, wystawy dla okolicznych mieszkańców, stałe spotkania z uczniami - to wszystko działało się na Pradze już przed wojną. Nie bardzo sobie wyobrażam, w jaki sposób pracę takich osób mogłyby zastąpić maszyny.

Śledzę za to pilnie doniesienia mediów o postępach prac nad samochodami kierowanymi bez pomocy człowieka. To jest coś, czego Warszawa bardzo potrzebuje - automatycznych kierowców autobusów. Jeżdżę codziennie autobusem do pracy i mam już dość pokrzykiwań pasażerów do kierowcy: „Teraz, teraz jedź w prawo!” albo: „Skręć za tym autobusem!” Niestety, pasażerowie lepiej znają trasę niż kierowca mojego autobusu. To się nie zdarza zawsze. To się zdarza czasami, wystarczająco jednak często, by optymistyczne raporty o stanie komunikacji publicznej w stolicy zakwalifikować do kosza na śmieci. Zainteresowanym przedstawicielom Zarządu Transportu Miejskiego chętnie przekażę szczegóły - kto, kiedy i gdzie.

P.S. Janina Englert zmarła dziesięć lat temu. Dożyła pięknego wieku niemal 104 lat. Odsłonięcie jej tablicy na kamienicy przy ul. Floriańskiej 12 nastąpi 24 października o godzinie 15.00 - razem z drugą tablicą w tym samym



miejscu, poświęconą łączniczkom AK postrzelonym 2 sierpnia 1944 r. na Floriańskiej: Zeni Olejnik (zginęła na miejscu) i Zosi Brzostowskiej (straciła nogę).

Maciej Bialecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl



jak starał się prezes Radiokomitetu, przepraszam publicznej TV Jarosław Kurski, to zaklanie i kreowanie przez niego nierzeczywistości nie spowoduje, że Wojska Obrony Terytorialnej odzyskają wrak smoleński, a RP stanie się potęgą gospodarczą w Europie.

Grzebanie trwa, ostatnio na tapecie jest ordynacja wyborcza. Głupio by było dokonać tak „ważkich” zmian i dać się ograć w prosty sposób przy urnie wyborczej przez suwerena. Trzeba więc zmienić zasady gry i zwiększyć swoje szanse poprzez korzystne dla PiS rozwiązania, by nie zostać pogrzebanym. Temat - ze względu na swoją wagę - będę jeszcze eksplorował w przyszłości.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

P.S. Bardzo serdecznie dziękuję za słowa uznania, które spłynęły na mnie w związku z ostatnim felietonem „Misio”. Pisanie „Wiechem” nie jest proste. Cieszę się, że się Państwu podobało.



GALERIA
WILEŃSKA



EKOPRAGA

Przyjdź i zobacz jak być EKO

21-22.10

12:00-18:00

www.galeriawilenska.pl/ekopraga